



Przemyślana STRATEGIA

Złożone podłoże trądziku różowatego wymaga holistycznego podejścia oraz dobrze zaplanowanej, działającej na wielu płaszczyznach terapii.

Nie ma jednej dobrej drogi terapeutycznej, a żadna nie wyklucza innej, pod warunkiem że kosmetolog wybierze odpowiednie narzędzia do przeprowadzenia kuracji na podstawie prawidłowo postawionej

diagnozy. Kluczowe jest więc zadanie sobie pytania – jakie efekty zamierzam i mogę uzyskać w przypadku danej skóry i na tej podstawie skomponowanie terapii. Bardzo precyzyjne, bo trądzik różowaty bywa dla kosmetologa polem minowym.



AUTORKA TEKSTU

Katarzyna Nowacka

Kosmetolożka z ponad 25-letnim doświadczeniem, prowadzi własny gabinet kosmetyczny. Członkini Stowarzyszenia Przyjazna Kosmetyka oraz Polskiej Akademii Dietetyki i Mikroodżywiania. Autorka programu z misją „Uroda Zaprasza Zdrowie”.

Aktywnie i skutecznie

Składniki, które powinny się znaleźć w preparatach stosowanych w pielęgnacji gabinetowej i domowej:

- wyciągi roślinne, m.in. z cytryńca chińskiego, arniki górskiej, oczaru wirginijskiego, kasztanowca zwyczajnego, mitorzębu dwukłapowego, wąkroty azjatyckiej, lukrecji, ruszczyka kolczastego, nagietka
- rutyna, hesperydyna, diosmina
- escyna i eskulina
- witaminy C, K, PP
- alantoina
- pantenol
- retinaldehyd
- koenzym Q10 + nanocząsteczki srebra
- fitosterole z kiełków zbóż, rzepaku, masło shea
- wysokiej klasy oleje z awokado, słodkich migdałów, jojoba
- ceramidy, skwalen
- filtry UV – w przypadku skóry z trądzikiem różowatym preparat powinien zawierać również filtry fizyczne oraz antyoksydanty.

Na uwagę zasługuje też witamina U (sulfonian metioniny) – znajduje się m.in. w liściach kapusty, tradycyjnie stosowanych np. przy bólu piersi podczas laktacji czy na skórę dotkniętą tuszczycą. Witamina U o właściwościach przeciwzapalnych działa jak naturalny antybiotyk. Można ją wykorzystać do elektroporacji czy masażu.

Jakie technologie?

Opinia eksperta

Nim zaczniemy pracę z użyciem technologii, musimy w odpowiedni sposób przygotować skórę, aby uniknąć powikłań i działań niepożądanych. Ważne jest też oczywiście przestrzeganie złotej zasady: więcej nie znaczy lepiej (często jest zresztą zupełnie odwrotnie). Kolejna istotna kwestia to bardzo precyzyjne ustawianie parametrów.

Skórę przygotowujemy, stosując zwykle zabiegi na bazie białej kosmetyki i technologii „pośrednich”, jak jonoforeza czy elektroporacja. Dopiero później przechodzimy do bardziej zaawansowanych procedur.

Przykłady wykorzystania aparatury w kuracji:

➔ IPL – promieniowanie na poziomie 500-600 nm, przeznaczone do terapii rumienia i przebarwień, dobrze je połączyć z użyciem lasera na naczynia.

Pierwszy etap to likwidowanie rumienia za pomocą IPL. Takie procedury najlepiej powtarzać co 4-6 tygodni, w okresie jesienno-zimowym. W kolejnym kroku zamykamy pojedyncze, dobrze widoczne naczynia laserem – KTP 532 nm, Nd-Yag, diodowym lub pulsacyjnym.

Technologie IPL można też uzupełnić zastosowaniem światła niebieskiego LED z użyciem preparatów na bazie wyciągu z zielonej herbaty. Dobre efekty przynosi również wykorzystanie resweratrolu i światła czerwonego LED.

➔ Część gabinetów pracuje laserami biostymulującymi, tzw. niskoenergetycznymi – procedury zmieniają się w zależności od stanu skóry i wykorzystanego lasera. Przykład: naświetlanie światłem o długości 405 nm (fioletowym/niebieskim) wykonuje się codziennie, co drugi dzień lub dwa razy w tygodniu.

➔ Innym rozwiązaniem jest terapia fotodynamiczna z 5-proc. kwasem aminolewulinowym. Okazało się, że stosowany zwykle do leczenia trądziku pospolitego, przynosi też bardzo dobre efekty w terapii trądziku różowatego. Niesie ona jednak ze sobą określone konsekwencje, o czym należy uprzedzić klienta i dopytać, czy jest gotowy na długotrwały proces gojenia, który może być obarczony bólem, obrzękiem i przebarwieniami pozapalnymi. Objawy ustępują samoczynnie, ale dopiero po pewnym czasie. Zawsze jednak warto przemyśleć, czy potrzebne jest aż tak agresywne działanie.

➔ Ze znanych od dawna metod mamy do dyspozycji jono- czy sonoforezę. Jeśli w zabiegu wykorzystamy chlorek wapnia, musimy pamiętać, że po wprowadzeniu preparatu pojawi się bardzo silny rumień, który utrzymuje się około godziny-dwóch. To normalna reakcja na działanie preparatu oraz prądu, ale koniecznie należy o tym uprzedzić klienta.

➔ Inne chętnie stosowane metody to kriolifting lub infuzja tlenowa, które przywracają równowagę płaszcza hydrolipidowego, poprawiają nawilżenie i odżywienie skóry, a do tego wykazują działanie przeciwzmarszczkowe. Świetnie sprawdza się też elektroporacja z wykorzystaniem peptydów biomimetycznych o działaniu wyciszającym.

➔ I jeszcze rozwiązania, o których nie należy zapominać, czyli masaże, w tym relaksujące, oraz drenaż. ■